

Kilka słów o Morasku.

„Meteoryt Morasko”, rezerwat krajobrazowy o powierzchni 54,54 ha, utworzony 24 maja 1976 r., leży na północnym skraju miasta Poznania, przechodzi przez niego żółty szlak turystyczny z Piątkowa do Naramowic. Obejmuje otoczenie Góry Moraskiej, najwyższego wzniesienia w okolicach Poznania (153,75 m n.p.m.), będącego fragmentem równoleżnikowego pasa wzgórz moreny czołowej, oznaczającej zasięg tzw. fazy poznańskiej ostatniego zlodowacenia. Rezerwat stanowi wielką atrakcję krajoznawczą, a najlepiej go zwiedzać po wytyczonej tu ścieżce dydaktycznej i korzystać z objaśnień umieszczonych na tablicach informacyjnych.

Na północnym stoku Góry Moraskiej znajduje się bowiem miejsce, gdzie przed ok. 5 tys. lat spadł deszcz meteorytów. Do dziś zachowało się po nich siedem kraterów (najokazalszy ma 100 m średnicy i 13 m głębokości); sześć z nich przybrało postać niewielkich bezodpływowych oczek wypełnionych wodą. Dnia 12 listopada 1914 r. odnaleziono tu dużą bryłę meteorytu o masie 77,5 kg, która w chwili obecnej znajduje się w Muzeum Geologicznym PAN w Krakowie. W Europie znane są jeszcze tylko dwa miejsca, w których występują kratery o podobnym wieku i gdzie spadły meteoryty mające taki sam skład chemiczny.

Prawie cały teren rezerwatu pokryty jest lasem, zróżnicowanym w zależności od podłoża, na którym występuje. Żyzne siedliska zajmuje las dębowo-grabowy inaczej zwany grądem, a nad brzegami zbiorników wodnych niewielkie powierzchnie porastają bagienne lasy olszowe. Występują tu również drzewostany sosnowe sztucznego pochodzenia, o czym świadczy jednolity wiek sosen (ok. 110 lat). Flora rezerwatu jest bardzo bogata. Liczy ona m.in. 82 gatunki mchów, w większości rzadkich na terenie Polski, oraz 440 gatunków roślin naczyniowych, wśród których są także gatunki rzadkie i chronione. Stwierdzono też występowanie tutaj 200 gatunków grzybów kapeluszowych. Można tu spotkać również wiele gatunków zwierząt.

Z ptaków są to m.in.: kowalik, pełzacz leśny, muchołówka żałobna, dzięcioł czarny, lelek kozogój, kaczka krzyżówka, łyska, a z płazów: grzebiuszka ziemna, kumak nizinny, traszki grzebieniasta i zwyczajna, żaby trawna i wodna. Liczne są także owady, skupiające się głównie w pobliżu jezierek – zwłaszcza ważki, jak również

owady wodne. Obfitujące w dziuple pnie starych drzew zasiedlane są przez sześć gatunków nietoperzy. Swoją ostoję mają tu również duże ssaki: sarny, dziki, lisy, zające, wiewiórki, a nawet borsuki.

Rezerwat, na początku lat 90tych, narażony był na coraz silniejsze niszczenie przez narastającą, niekontrolowaną turystykę pieszą, rowerową i konną. Nieświadomi unikalności tego miejsca ludzie zadeptywali lub rozjeżdżali stanowiska rzadkich roślin i wyrzucali tu śmieci. Przejeżdżające przez teren rezerwatu do pobliskiego wysypiska odpadów śmieciarki gubiły po drodze swój nieosłonięty niczym „bagaż”. W rezerwacie stała tylko jedna, uboga w informacje i prawie nieczytelna tablica, która ostatecznie przewróciła się ze „starości” wiosną 1995 r. Mało kto wiedział o istnieniu rezerwatu i potrafił tutaj trafić. Obiekt ten wręcz „napraszał” się aby stać się pierwszym, wręcz wymarzonym terenem działań ochronnych dla Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „Salamandra”, która to utworzyła w tym miejscu ścieżkę dydaktyczną. Od samego początku „Salamandra” opierała swoje przedsięwzięcia na solidnych, naukowych podstawach. Tak też było w przypadku Moraska. Na terenie rezerwatu przeprowadzono badania, które przyniosły dokładne rozpoznanie wszystkich walorów terenu (w tym, pełną inwentaryzację florystyczną i faunistyczną) oraz umożliwiły opracowanie optymalnej strategii ochrony. W ślad za badaniami poszły konkretne działania ochronne. Pierwsza większa akcja sprzątnięcia rezerwatu „zaowocowała” ok. 40 wielkimi workami śmieci. Kiedy już teren został oczyszczony można było działać dalej. Oznakowano granice rezerwatu, nielegalne ścieżki zagrodzono drewnianymi barierkami, zainstalowano progi antyerozyjne. Pragnąc umożliwić dotarcie do ciekawych stanowisk, a jednocześnie zabezpieczyć je przed zadeptywaniem, zbudowano drewniane pomosty. Równoległe z pracami ochronnymi prowadzono rzecz jasna działania edukacyjne. Aby odwiedzający ten unikalny obiekt mogli jak najwięcej dowiedzieć się o jego cennych i ciekawych elementach, opracowano ścieżkę dydaktyczną dotyczącą zbiorowisk leśnych, zbiorników wodnych i geomorfologii. Przy każdym z przystanków dydaktycznych postawione zostały tablice, które opisują dokładnie dane miejsce.

W 2003 r. na skraju rezerwatu odsłonięto kamień upamiętniający Franciszka Jaśkowiaka (1903-83), krajoznawcę i działacza ochrony przyrody.